

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie dotyczącej obwinionej sędzi Sądu Okręgowego w W. A. B., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 9 października 2024 roku, wniosku Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości w przedmiocie wyłączenia SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 217 z późn. zm. – dalej powoływana jako u.s.p.)

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24 .

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 sierpnia 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) Rzecznik Dyscyplinarny Ministra Sprawiedliwości wniósł o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24. W ocenie autora wniosku sytuacja procesowa powstała w sprawie o sygn. akt II ZOW 22/24 jest tego rodzaju, że do składu orzekającego została powołana SSN Maria Szczepaniec, która w nieodległej przeszłości, w innej sprawie, ale orzekając w sądzie I instancji, dopuściła się tożsamego błędu proceduralnego skutkującego bezwzględną przesłanką odwoławczą.

W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż sprawa o sygn. akt II ZOW 22/24 jest tożsama procesowo ze sprawą o sygn. akt I ZSK 19/22, której referentem była SSN Maria Szczepaniec. Wskazał, że w powyższej sprawie, po złożeniu oświadczenia o cofnięciu wniosku o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej, na posiedzeniu niejawnym - wbrew przepisom nakazującym powiadomienie stron, co uniemożliwiło zwrócenie uwagi na niewłaściwy skład i złożenie stosownego wniosku - zapadło postanowienie o umorzeniu postępowania w wadliwym (jednoosobowym) składzie. W ocenie autora wniosku powyższe skutkowało uchybieniem w postaci bezwzględnej przyczyny odwoławczej, tj. nienależytej obsady sądu, które to naruszenie jest przedmiotem odwołania w sprawie o sygn. akt II ZOW 22/24.

Zdaniem wnioskującego SSN Maria Szczepaniec może twierdzić, iż nie popełniła błędu i trwać w przekonaniu co do zasadności swojego działania, natomiast gdyby w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24 doszło do rozpoznania i potwierdzenia zastrzeżeń wnioskującego co do prawidłowości składu orzekającego, wówczas SSN Maria Szczepaniec mogłaby uznać swoją pomyłkę bądź wykazywać pomyłkę sądu odwoławczego, co w sposób oczywisty zmieniłoby sytuację procesową w sprawie o sygn. akt I ZSK 19/22.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości sytuacja procesowa, w której o zarzucie odwoławczym ma decydować sędzia, który w innym postępowaniu postąpił w sposób tożsamy, jak sąd I instancji sprawie o sygn. akt II ZOW 22/24, i co do którego to postąpienia sąd odwoławczy nie podjął jeszcze decyzji, wzbudza uzasadnione obawy co do bezstronności tego sędziego w zakresie określonego zarzutu odwoławczego.

W przekonaniu autora wniosku z punktu widzenia „zewnętrznego obserwatora” orzekanie w sprawie zarzutu - bezwzględnej przyczyny odwoławczej - przez sędziego, co do którego (w sensie jego udziału w składzie orzekającym), zgłoszono taki zarzut dotychczas nie rozpoznany, stanowi uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności, o której mowa w art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność wskazanej sędzi, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 128 u.s.p.) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw.

Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068).

Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich natomiast kryteriów żądanie Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości nie spełnia, a zaprezentowaną przez wnioskodawcę argumentację należy ocenić jako zbyt daleko idącą.

Analiza przedstawionych okoliczności nie prowadzi bowiem do wniosku, iż zaistniały układ sytuacyjny może wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt II ZOW 22/24 kierunkowego nastawienia sędzi - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziaby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze wyraźnie podkreśla się, iż przyczyny wyłączenia nie może stanowić wyrażanie przez sędziego ogólnych poglądów prawnych w poprzednio wydawanych orzeczeniach czy publikacjach naukowych (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–424, wyd. VII*, Warszawa 2024, art. 41). Dokonywanie przez sędziego w judykatach wykładni takich czy innych przepisów w żadnym razie nie można postrzegać w perspektywie okoliczności mogących wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w konkretnej sprawie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III KK 53/13, LEX nr 1328038). Zważyć należy, iż interpretowanie przepisów prawa i dokonywanie ich wykładni jest podstawowym obowiązkiem sądu, a zaprezentowanie przy tej okazji poglądu w rozstrzyganej kwestii prawnej nie może być zarzutem wobec sędziego, ani podstawą do jego wyłączenia od udziału

w rozpatrywaniu innej sprawy, w której występuje podobny problem prawny (zob. aktualne również na gruncie niniejszego postępowania postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2003 r., I CK 249/02, LEX nr 602352). Przywołać w tym miejscu należy nadto ugruntowane stanowisko doktryny, znajdujące w swej istocie słuszność również w analizowanym przypadku, że sam fakt, iż sędzia uczestniczący w rozpoznaniu apelacji, w której zakwestionowano pogląd prawny sądu pierwszej instancji, brał wcześniej udział w tej samej sprawie w wydaniu orzeczenia kasatoryjnego, w którym to zapatrywanie prawne stanowczo wyrażano w ramach działania w granicach sędziowskiego urzędu (art. 442 § 3), nie stanowi okoliczności wywołującej uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tego sędziego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 r., III KK 153/09, OSNKW 2010/4, poz. 35).

W zaprezentowanej argumentacji nie wykazano, aby SSN Maria Szczepaniec dokonała oceny sprawy o sygn. akt II ZOW 22/24 przed jej rozpoznaniem, bądź też wyrażała opinię oceniającą uczestników tego postępowania, która świadczyłaby o jej nastawieniu do sprawy lub osób w nim uczestniczących. Wbrew stanowisku wnioskodawcy sposób procedowania sędzi wskazanej we wniosku w sprawie o sygn. akt I ZSK 19/22 nie daje podstawy do wnioskowania, iż w rozpoznawanej sprawie zostały zaprezentowane poglądy prawne mogące stanowić przyczynę jej wyłączenia w sprawie o sygnaturze akt II ZOW 22/24.

W odniesieniu do podniesionej w części motywacyjnej wniosku argumentacji należy jednocześnie przypomnieć, że niezawisłość sędziowska polega na tym, że sędzia działa wyłącznie w oparciu o prawo, zgodnie ze swoim sumieniem i wewnętrznym przekonaniem (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 14 kwietnia 1999 r., K. 8/99; z 27 stycznia 1999 r., K 1/98). Skoro sędzia w sprawowaniu swojego urzędu ma być niezawisły, a więc nie podlegać żadnym wpływom, oczywiste wydaje się, że w głosowaniu nad określoną kwestią będącą przedmiotem danego postępowania zawsze może zajmować własne stanowisko, niezależnie od stanowiska wyrażanego przez innych sędziów, wyrażając je przede wszystkim w oddaniu określonego głosu. Sposób procedowania SSN Marii Szczepaniec w sprawie o sygn. akt I ZSK 19/22, niezależnie od jego oceny przez wnioskującego,

świadczy o zrealizowaniu przymiot niezawisłości związanego ze sprawowaniem urzędu sędziego Sądu Najwyższego. Zwrócić należy jednocześnie uwagę, iż w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 22/24 wyznaczono do jej rozpoznania skład kolegialny.

Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w art. 41 § 1 k.p.k. przesłanki, wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[ms]